

Zasada odpłaty w Księdze Malachiasza

Zasada odpłaty, choć jest ideą obecną w wielu miejscach Pisma Świętego, przez egzegetów traktowana jest na ogół łącznie z innymi ważnymi tematami teologicznymi, niknąc niejako w ich cieniu. Do jednego z najbardziej znanych i komentowanych starotestamentowych przykładów zawierających temat odpłaty z pewnością można zaliczyć cytowane przez proroka Jeremiasza przysłowie: *Ojcowie jedli niedojrzałe winogrona, a synom ścierpły zęby*¹ (Jr 31, 29). Jego treść wskazuje na przeniesienie sprawiedliwej odpłaty za grzech z ojców na synów, to znaczy, że kara Boża, jeżeli nie dotknęła bezpośrednio człowieka, który jakiś grzech popełnił, może dotknąć jego dzieci. W starotestamentowym sposobie myślenia istniało bowiem głębokie przekonanie, że wszelkie zło spotykające człowieka jest skutkiem grzechów. Na tym zresztą opierano w dużej części zasadę sprawiedliwości. Nie potrafiąc zaś za każdym razem wskazać konkretnej winy, zwłaszcza w przypadku niezawinionego cierpienia czy też śmierci dziecka, doszukiwano się jej w uprzednich grzechach rodziców. Tak było np. w wypadku niewidomego od urodzenia, którego Jezus uzdrowił przy sadzawce Siloe (por. J 9, 1–41), co pokazuje jednocześnie, że z problemem tym zmagano się również w czasach Nowego Testamentu². W przywołanym przykładzie Jezus udzielił następującej odpowiedzi na postawione Mu przez uczniów pytanie o to, kto zgrzeszył: *Ani on nie zgrzeszył, ani jego rodzice, lecz stało się tak, aby w nim ukazały się dzieła Boże* (J 9, 3). Natomiast w wypadku proroka Jeremiasza, który cytował starotestamentowe przysłowie o przeniesieniu win z ojców

¹ Cytaty biblijne za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Częstochowa 2008 (chyba że w tekście zaznaczono inaczej).

² Czasy Nowego Testamentu wcale nie były wolne od rozważań nad zasadą odpłaty. Nowotestamentowa nauka zasadniczo uczy, że choroba czy nawet przedwczesna śmierć to skutek grzechu pierworodnego, któremu wszyscy podlegamy. Natomiast w odniesieniu do prawa odwetu Jezus mówi: *Nie zwalczajcie zła złem* (Mt 5, 39), co znakomicie zrozumiał i zinterpretował św. Paweł: *Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło zwyciężaj dobrem* (Rz 12, 21).

na synów, odpowiedź została zawarta w zapowiedzi odnowienia przy-
mierza (szerszy kontekst problemu), w ramach której – zgodnie z na-
uczaniem prorockim – nowe czasy będą się charakteryzowały odpo-
wiedzialnością indywidualną: *W owych dniach nie będą więcej mó-
wić: „ojcowie jedli niedojrzałe winogrona, a synom ścierpły zęby”,
lecz każdy umrze za swoje winy. Tylko temu, kto będzie jadł niedoj-
rzałe winogrona, ścierpną zęby* (Jr 31, 29–30).

Problem odpłaty to także często podejmowany i na wiele sposo-
bów rozważany temat w literaturze mądrościowej Starego Testamentu,
która w sprawiedliwej odpłacie próbowała znaleźć przyczynę ludz-
kiego cierpienia i Bożego błogosławieństwa. W rozważaniach pro-
wadzonych przez literaturę mądrościową zasada odpłaty odgrywała
ogromną rolę, o czym świadczy chociażby przykład Księgi Hioba,
w której przyjaciele Hioba byli przekonani, że każde nieszczęście
i ludzkie cierpienia są wynikiem grzechu, nawet jeżeli jego sprawca
nie byłby do końca świadomy popełnionego zła. Dlatego w dysku-
sji ze sprawiedliwym Hiobem przyjaciele posunęli się do wmawiana
Hiobowi win niepopelnionych: *Wtedy odezwał się Elifaz z Temanu:
(...) Czy (Bóg) chłoscze cię za to, że jesteś pobożny, i za to oskarża
cię w sądzie? Czy twoje zbrodnie nie są wielkie, a twoje winy bezkre-
sne? Bez powodu żądałeś od swych braci zastawu, z nagich zdziera-
łeś lachmany. Spragnionemu nie podałeś wody, głodnemu odmówiłeś
chleba* (Hi 22, 1.4–7).

Obecność zasady odpłaty w księgach Starego jak i Nowego Te-
stamentu oznacza, że była ona głęboko wpisana w mentalność ów-
czesnych ludzi, o czym świadczą podane powyżej przykłady. Pi-
smo Święte, a zwłaszcza Stary Testament, jest pełne podobnych do-
wodów zmagania się autorów biblijnych z tym powszechnym w ich
czasach sposobem myślenia, który dzisiejsza teologia nazywa zasa-
dą lub teorią odpłaty³.

Celem niniejszego studium będzie ukazanie tematu odpłaty w księ-
dze proroka Malachiasza, który zajmuje ostatnie miejsce na liście tzw.
dwunastu Proroków Mniejszych⁴. I chociaż jego dzieło jest jednym

³ Na ogół zasadę odpłaty odróżnia się w teologii biblijnej od tzw. prawa odwetu (prawa ze-
msty), które jednak pod wieloma względami wiąże się z nim. Pomijamy w tym miejscu roz-
ważania dotyczące podobieństw i różnic istniejących pomiędzy zasadą odpłaty a prawem
odwetu. W dużym uogólnieniu zakładamy, że prawo odwetu jest jednym ze szczególnych
przypadków zasady odpłaty. Niekiedy zamiast teoria odpłaty można też spotkać nazwę teoria
retribucji, por. J. Lemański, „*Sprawisz, abym żył!*” (Ps 71, 20b) *Źródła nadziei na zmar-
twychwstanie w Starym Testamencie*, Szczecin 2004, s. 307 nn.

⁴ Określenie „Prorocy Mniejsi” jest tożsame z określeniem „Dwunastu Proroków”, przy czym
oba określenia stosowane są przez odpowiednio egzegetów chrześcijańskich i żydowskich.

z najkrótszych pism Starego Testamentu, bo zawiera zaledwie sześć mów proroka, z pewnością warto poświęcić mu nieco więcej uwagi ze względu na zawartą w nich treść. Te, wygłoszone najprawdopodobniej w latach 480–460 przed Chrystusem⁵, mowy mają dość schematyczną budowę⁶, są jednak pod względem teologicznym bardzo zróżnicowane i różnorodne. Zwrócenie uwagi na zasadę odpłaty i poświęcenie jej niniejszego studium wiąże się z zauważeniem specyficznego ujęcia tejże zasady w Księdze Malachiasza, która nie tyle akcentuje samą odpłatę, rozumianą zazwyczaj jako swoisty rewanż (karę lub nagrodę), lecz jako prostą relację wzajemności, oznaczającą, że każda rzecz domaga się adekwatnej, bądź przynajmniej pod pewnymi względami podobnej, odpowiedzi. Z tej racji będziemy posługiwać się pojęciem „idei wzajemności”, które najlepiej oddaje właściwy dla Malachiasza sposób przedstawiania zasady odpłaty.

Nawrócenie za nawrócenie

Specyficzny charakter zasady odpłaty u proroka Malachiasza, polegający na wzajemności postaw, najlepiej widoczny jest w ujęciu ważnego tematu nawrócenia, który można by nawet uznać za jedno z głównych teologicznych przesłań płynących z całości lektury księgi. Zawarte w mowie piątej (Ml 3, 6–12) wezwanie do nawrócenia jest próbą uświadomienia narodowi wybranemu grzechu odejścia w praktyce życia od przestrzegania Bożych przykazań: *Już za dni waszych ojców odstępowaliście od moich przykazań i nie przestrzegaliście ich. Nawróćcie się do Mnie, wtedy i Ja zwrócę się do was – mówi PAN Zastępów. Lecz wy pytacie: „W czym mamy się nawrócić?”* (Ml 3, 7).

Użyty tu przez Malachiasza zwrot brzmi dosłownie: *Nawróćcie się do Mnie, a Ja nawrócę się do was* (Ml 3, 7). Uderzające w tym przekładzie jest zastosowanie tego samego zwrotu „nawrócić się” najpierw w odniesieniu do człowieka, a następnie także do Boga, co na poziomie hebrajskiego tekstu znakomicie wyraża ideę wzajemności. Niestety, w większości polskich przekładów nie zachowano tej

W żydowskim podziale Biblii „Dwunastu Proroków” jest wspólnym tytułem jednej księgi obejmującej dzieła proroków, których chrześcijanie traktują rozdzielnie, i którym dla odróżnienia od obszerniejszych pism tzw. „Proroków Większych” (Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, Daniel) nadają nazwę „Proroków Mniejszych”.

⁵ M. Peter, *Księga Malachiasza. Wstęp – Przekład – Komentarz – Ekskursy*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, red. S. Łacha, Poznań 1968, t. XII/2, s. 466.

⁶ Por. tamże, s. 470 nn.

dosłowności hebrajskiego tekstu, prawdopodobnie ze względu na nasze współczesne teologiczne założenia przypisujące czynność „nawrócenia się” wyłącznie ludziom, nigdy zaś Bogu. I tak, Edycja Świętego Pawła – jak widzieliśmy w przytoczonym powyżej cytacie – mówiąc o Bogu, podaje: *wtedy i Ja zwrócę się do was*; podobnie Biblia Tysiąclecia (wydanie piąte): *a Ja zwrócę się znowu ku wam*; tak samo wiele innych polskich przekładów. Zwrot „zwrócić się”, choć jest jak najbardziej poprawnym przekładem oryginalnego tekstu, zatracając jednak ową ideę wzajemności, która w oryginale jest uderzająca. Wydaje się przy tym, że zasadniczym czynnikiem takiego przekładu nie były wcale względy gramatyczne⁷, lecz raczej założenia współczesnej teologii, według których nawrócenia potrzebuje człowiek, a nie Bóg.

Malachiaszowy problem „nawrócenia się Boga” nie wynika jednak z jakiegoś błędnego poglądu biblijnego autora, lecz jest skutkiem naszego odmiennego rozumowania, opartego na greckiej terminologii. Dla nas bowiem, podobnie jak dla Greków, nawrócenie oznacza *metanoię*⁸, czyli uogólniając – zmianę sposobu myślenia. I w tym znaczeniu rzeczywiście trudno byłoby mówić o nawróceniu się Boga, gdyż Bóg jest niezmienny⁹ i nie potrzebuje „zmieniać swoich poglądów”. Ale w hebrajskim „nawrócić się” nie zawiera się wcale idea zmiany sposobu myślenia. Stary Testament spisany w języku hebrajskim mówi o nawróceniu jako o „zawróceniu” ze złej drogi lub z obranego kierunku po to, by „powrócić” do początku. Nawrócenie dotyczy też zasadniczo kwestii przymierza narodu wybranego z Bogiem i dlatego jest powrotem do tego przymierza, co zostało zresztą wyrażone w tym samym siódmym wersecie trzeciego rozdziału Księgi Malachiasza w słowach: *Już za dni waszych ojców odstępowaliście od moich przykazań i nie przestrzegaliście ich* (3, 7). W odniesieniu do ludzi, nawrócenie oznacza więc powrót do przestrzegania przymierza: ci, którzy odeszli od Bożego Prawa, w nawróceniu wezwani są do powrotu na drogę przestrzegania przykazań. W odniesieniu zaś do Boga

⁷ W tłumaczeniu tego hebrajskiego zwrotu ogromną rolę odgrywa kontekst. Użycie go jednak w koniugacji Qal powinno prowadzić do uznania przekładu „nawrócić się” jako najbardziej odpowiedniego w tym miejscu. Odmiennie będzie w zakończeniu księgi, gdzie użycie tego samego zwrotu w koniugacji Hiphil (kuzatywnej) najlepiej odda tłumaczenie „zwrócić (serce do/ku)” (por. MI 3, 23), podobnie zresztą jak w drugiej mowie proroka Malachiasza: „odwrócić (wielu od)” (por. MI 2, 6).

⁸ Grecki termin oznaczający „nawrócenie”, por. A. Jankowski, *Odcienie nowotestamentowej metanoi*, „Collectanea Theologica” 53 (1983), s. 110–115.

⁹ Warto zauważyć, że cała piąta mowa proroka Malachiasza (3, 6–12) wychodzi właśnie od idei niezmienności Boga: *Bo Ja, PAN, jestem niezmienny* (MI 3, 6), co zostanie jeszcze podjęte w ostatnim punkcie tego studium.

nawrócenie oznacza wypełnienie przez Boga wynikających z przymierza Jego zobowiązań, a zwłaszcza udzielanie konkretnej pomocy i błogosławieństwa ludowi; również ta kwestia zawarta jest w tej samej mowie proroka Malachiasza, w której Bóg przez proroka stawia retoryczne pytanie: *Czy nie otworzę wam okien niebios i nie wyleję na was błogosławieństwa ponad miarę* (Ml 3, 10). A zatem Bóg pozostaje stale wierny przymierzowi ze swym ludem, ze względu jednak na jego odstępstwo, uzależniony jest od postawy narodu wybranego. Dopiero, gdy naród nawróci się i zacznie na nowo przestrzegać przymierza z Bogiem, wówczas i Bóg będzie mógł ze swej strony okazać mu swoją łaskawość. W temacie nawrócenia jest więc wyraźnie zawarta idea wzajemności; można nawet powiedzieć, że każda ze stron uzależniona jest od drugiej. Jednak, podczas gdy Bóg pozostaje niezmienny i wiernie trwa przy przymierzowi ze swoim ludem, naród wybrany niestety wierności tej nie dochowuje i to właśnie on łamie zawarte przymierze, nie pozwalając Bogu wypełnić złożonych obietnic.

Dobrym przykładem, obrazującym różnicę w pojmowaniu nawrócenia przez świat kultury żydowskiej i greckiej, jest przypowieść o synu marnotrawnym (por. Łk 15, 11–32), która łączy w sobie obie idee nawrócenia. Z jednej strony – hebrajski sposób myślenia widoczny jest w postawie syna, który odszedł od ojca i trzeba, by zawrócił z błędnie obranej drogi i powrócił do domu. W tym samym czasie ojciec czekał i jego miłość względem syna nigdy nie wygasła, ale okazanie jej synowi uzależnione jest od tego, czy i kiedy on powróci. Dopiero wówczas będą mogły zaistnieć warunki, które pozwolą ojcu w pełni okazać swą niezmienną miłość względem syna (por. Łk 15, 22–24). Z drugiej zaś strony, grecki sposób myślenia o nawróceniu widoczny jest w stwierdzeniu, że aby nastąpił powrót syna, potrzebna jest najpierw jego refleksja nad własnym postępowaniem: *Zastanowił się nad sobą i stwierdził: „Tylu najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja ginę tu z głodu. Wstanę i pójdę do mojego ojca i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i względem ciebie. Już nie jestem godny nazywać się twoim synem. Uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników”* (Łk 15, 17–19).

Do nawrócenia (w greckim ujęciu) prowadzi więc zmiana sposobu myślenia syna marnotrawnego, która polegała na głębokiej wewnętrznej przemianie, a w konsekwencji na podjęciu decyzji o powrocie do domu ojca. Nie ma tu jednak właściwie idei wzajemności, która jest tak bardzo charakterystyczna dla żydowskiego sposobu myślenia. Dla Żydów bowiem, jak i dla Malachiasza, nawrócenie rozgrywało się nie tyle w sferze myśli, co raczej na poziomie konkretnych czynów

i oznaczało przede wszystkim powrót do przestrzegania warunków przymierza. Dlatego w zamian za powrót ludu do przestrzegania Prawa Bóg obiecał mu swoje błogosławieństwo jako swoistą odpłatę.

Serce za serce („zwrócenie serc”)

Wyrażenie pokrewne do omówionego tematu nawrócenia odnajdujemy w zakończeniu Księgi Malachiasza, gdzie w epilogu czytamy słowa o wzajemnym „zwróceniu serc” ojców ku synom i synów ku ojcom: *Oto pošlę do was proroka Eliasza, zanim przyjdzie wielki i straszny dzień PANA. On zwróci serca ojców do synów, a serca synów ku ich ojcom, abym nie rzucił klątwy na ziemię, kiedy przyjdę* (Ml 3, 23–24).

Podobieństwo z tematem nawrócenia wynika, po pierwsze, z faktu posłużenia się przez proroka tym samym hebrajskim czasownikiem, który w zależności od użycia można tłumaczyć „nawrócić się” lub „zwrócić (coś ku czemuś)”. W tym wypadku polskie przekłady domagają się zastosowania zwrotu: „zwrócić serce (do/ku...)”¹⁰. Z drugiej zaś strony, choć nie jest to może widoczne na pierwszy rzut oka, także tutaj ostatecznie zostaje podjęty temat nawrócenia, ujęty w kategoriach żydowskiego sposobu myślenia, czyli w znaczeniu powrotu do przestrzegania zobowiązań wynikających z zawartego na Synaju przymierza. Zostanie to wyczerpująco uzasadnione w toku analizy przytoczonych powyżej słów proroka Malachiasza.

Kontekstem wypowiedzi jest proroctwo o powtórny przyjsciu Eliasza, który *zwróci serca ojców do synów, a serca synów ku ich ojcom* (Ml 3, 24), co wiąże się z powierzonym do wypełnienia Eliaszowi zadaniem nawrócenia, polegającym na przygotowaniu narodu wybranego na nadejście dnia Pańskiego i pojawienie się Mesjasza. Również w innych miejscach mówi o tym tradycja biblijna i judaistyczna (por. np. Syr 48, 10). Pomijając długą drogę uzasadnień, które w teologii są powszechnie znane i przyjmowane, należy stwierdzić, że zadanie to w Nowym Testamencie wypełnił Jan Chrzciciel, wzywając naród wybrany do przyjęcia z jego rąk w rzece Jordan „chrztu nawrócenia” (por. Mt 3, 1–17). A zatem, w pewnym sensie, można przyjąć tezę, że głoszone przez Eliasza nawrócenie miało być – według proroctwa

¹⁰ Por. przypis 7.

Malachiasza – „zwróceniem serc” ku PANU Bogu po to, aby uzdolić ludzkie serca i umysły do przyjęcia Mesjasza.

Trudność interpretacyjna słów Malachiasza o posłannictwie Eliasza polega jednak na niemożności utożsamienia „ojców” w wyrażeniu „serca ojców” z Bogiem. Bo choć Biblia często przedstawia Boga jako Ojca¹¹, a pojednanie z Nim obrazuje przykładem pojednania syna z ojcem bądź dzieci z ojcem, zawsze czyni to jednak w taki sposób, że Bóg jest Jeden, czyli gramatycznie słowo „ojciec” użyte jest w liczbie pojedynczej¹², nigdy mnogiej. Dlatego w wyrażeniu proroka Malachiasza „zwrócić serca ojców” (liczba mnoga) na pewno nie ma bezpośredniego odniesienia do Boga. Wprawdzie najprościej byłoby odnieść słowo ojciec (w liczbie pojedynczej) do Boga, a słowo syn lub synowie (niezależnie od liczby) do narodu wybranego i w tym kontekście szukać nawrócenia jako pojednania ludu z Bogiem (w obrazie pojednania syna, bądź synów, z ojcem), jednak nie o to chodziło tu prorokowi. Po raz kolejny trudność zrozumienia przez nas tego hebrajskiego wyrażenia jest wynikiem między innymi naszego „greckiego” sposobu myślenia.

W tym miejscu warto też dopowiedzieć, że starożytne greckie tłumaczenie zawartego w Księdze Malachiasza hebrajskiego wyrażenia, czyli przekład *Septuaginty*, chcąc uwydatnić temat nawrócenia, dokonało pewnej modyfikacji całego zwrotu: *który przywróci serce ojca do syna i serce człowieka do jego bliźniego*. Wydaje się, że ta daleko idąca zmiana miała na celu ukazanie tematu nawrócenia jako: z jednej strony – „przyłgnięcia Boga” do nawracającego się człowieka („przywróci serce ojca do syna”), a z drugiej – zwracała uwagę na pojednanie pomiędzy ludźmi, które powinno towarzyszyć każdemu autentycznemu nawróceniu (*przywróci serce człowieka do jego bliźniego*). To jakby próba powiedzenia, że nawrócenie jest pojednaniem z Bogiem i z ludźmi. Taka interpretacja, możliwa do zastosowania wyłącznie w odniesieniu do tekstu greckiego, odbiega jednak w istotny sposób od tego, co jest zawarte w tekście hebrajskim. Dlatego, choć trzeba przyjąć, że ta idea (zawarta w greckim tłumaczeniu)

¹¹ Ojcostwo Boga względem Izraela objawiło się przede wszystkim w momencie wyjścia z niewoli egipskiej, gdy Bóg opiekował się swoim ludem, żywił go i wspierał. Jest to bardzo szeroki temat biblijny, por. P. Ternant, *Ojcowie – ojciec*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1990, s. 620–628.

¹² Czyni tak zresztą sam Malachiasz w następujących tekstach: *Syn czci ojca, a sługa swego pana. Lecz jeśli Ja jestem Ojcem, gdzie jest cześć dla Mnie? A jeśli Ja jestem Panem, gdzie bojaźń przede Mną?* (1, 6); *Czy nie mamy wszyscy jednego Ojca? Czy nie stworzył nas jeden Bóg?* (2, 10). W tym drugim przykładzie jednak niektórzy egzegeci w pytaniu o „jednego Ojca” dopatrują się raczej Abrahama, por. M. Peter, dz. cyt., s. 484 nn.

jest bardzo interesującym sposobem interpretacji tekstu Malachiasza, nie może stanowić ona ostatecznego rozwiązania zaistniałego interpretacyjnego problemu.

Rozwiązanie tkwi w specyficie pojmowania przez Żydów idei nawrócenia. W Starym Testamencie nawrócenie było bowiem rozumiane jako powrót do przestrzegania przymierza zawartego pomiędzy Bogiem i Jego ludem. Dlatego pojawiające się w tym wyrażeniu słowo „ojcowie” (liczba mnoga) wcale nie jest wskazaniem na Boga, lecz na pokolenie, które przymierze z Bogiem zawarło¹³. W obrazie ojców i synów zostają zatem przedstawione różne pokolenia. „Ojcowie” – to pokolenie, które w imieniu całego narodu wybranego zawarło pod Synajem przymierze z Bogiem. „Synowie” zaś – to wszystkie następne pokolenia, które przymierze synajskie muszą uczynić także swoim. Taki rodzaj interpretacji potwierdzają egzegetyczne analizy liczby mnogiej słowa „ojcowie”, ponieważ *gdzieś od VII wieku liczba mnoga „ojcowie” staje się ważnym terminem teologicznym; przybiera ona historyczno-zbawczy wymiar w wypowiedziach na temat ludu Izraela*¹⁴. Stąd nawrócenie, o którym mowa, polega na powrocie do przymierza zawartego przez pokolenie ojców, czyli przez tych, którzy wraz z Mojżeszem byli pod Synajem. Przez ukazanie jednak różnych pokoleń pośrednio została tu również zawarta myśl o nawróceniu jako międzypokoleniowym pojednaniu. A zatem grecki tłumacz nie bez powodu starał się oddać w swoim przekładzie nawrócenie jako pojednanie pomiędzy ludźmi, mające doprowadzić ostatecznie do pojednania z Bogiem.

To ciekawe zdanie Malachiasza jest jedynym tego rodzaju hebrajskim wyrażeniem w Starym Testamencie i nie znajduje swojego odpowiednika w żadnym innym tekście Biblii Hebrajskiej¹⁵. Możemy być jednak pewni podanej tu interpretacji, która odnosząc się do nawrócenia, mówi o idei wzajemności. Nie czyni tego jednak w wymiarze wertykalnym (człowiek – Bóg), lecz raczej ukazuje nawrócenie

¹³ Dwoma pozostałymi miejscami księgi, w których Malachiasz stosuje liczbę mnogą „ojcowie” na oznaczenie przeszłych pokoleń, są następujące teksty: *Dlaczego oszukujemy się wzajemnie i znieważamy przymierze, które Bóg zawarł z naszymi ojcami* (2, 10); *Już za dni waszych ojców odstępowaście od moich przykazań i nie przestrzegaliście ich* (3, 7). W pierwszym z tych zdań Malachiasz mówi wprost o „przymierzu ojców”, a w drugim nawiązuje do przestrzegania spisane go wówczas Prawa.

¹⁴ E. Jenni, *Vater*, w: *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, red. E. Jenni, C. Westermann, Gütersloh 5 1994, t. 1, s. 11.

¹⁵ Chociaż trzeba zauważyć, że w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu (LXX), w Mądrości Syracha, znajdujemy następujący odpowiednik: *Tak jak jest zapisane, zawsze byłeś gotów złość i gniew powstrzymać, skłonić serca ojców do synów i umocnić na nowo plemiona Jakuba* (Syr 48, 10).

w wymiarze horyzontalnym (człowiek – człowiek). Według Malachiasza, nawrócenie jest wprawdzie powrotem człowieka do przymierza z Bogiem, ale dokonuje się ono wówczas, gdy człowiek zwróci się ku temu, co przekazali mu ojcowie, a konkretnie pokolenie, które przymierze z Bogiem zawarło. Wiara, pomimo że w swej istocie odnosi się zawsze do Boga, przekazywana jest jednak z pokolenia na pokolenie przez ludzi. I chociaż Boże przykazania pochodzą od Boga, to przecież każde pokolenie otrzymuje je od swych ojców, przejmując zaś skarb wiary, musi go uczynić swoim własnym, by następnie przekazać je dalej. Stąd także nawrócenie posiada charakter pojednania międzypokoleniowego. Nawrócenie jest tu rozumiane jako uczynienie decyzji ojców, którzy w imieniu wszystkich pokoleń zawarli przymierze, swoją własną decyzją. W zamian ci, którzy to uczynili, mogą liczyć na uczestnictwo w błogosławieństwie, które było udziałem poprzednich pokoleń, a które zostało przyobiecane ojcom zawierającym przymierze z Bogiem.

Na marginesie tego rozważania, podkreślającego obecny w zakończeniu Księgi Malachiasza aspekt wzajemności, warto również zauważyć, że jego zbieżność ze sposobem wyrażania się proroka oraz z tematyką nawrócenia są ważne w kontekście pojawiających się niekiedy u współczesnych egzegetów wątpliwości dotyczących autentyczności epilogu księgi¹⁶. Tymczasem, jeżeli nasze rozumowanie jest słuszne, a wnioski prawdziwe, należy uznać zakończenie księgi za oryginalne dzieło proroka Malachiasza. Powyższe przekonanie płynie zresztą nie tylko z przeprowadzonej tu egzegetyczno-teologicznej analizy wyrażenia *zwróci serca ojców do synów, a serca synów ku ich ojcom* (MI 3, 24), lecz przemawiają za tym także inne znaczące przesłanki¹⁷.

Lekceważenie za lekceważenie

Kolejnym przykładem na obecność zasady odpłaty w myśli Malachiasza, z uwzględnieniem jego specyficznego charakteru wzajemności, jest druga mowa proroka poświęcona przede wszystkim kapłanom

¹⁶ Por. np. A. Deissler, *Zwölf Propheten III: Zefanja – Haggai – Sacharja – Maleachi, Die Neue Echter Bibel: Kommentar zum Alten Testament mit Einheitsübersetzung*, red. J. Plöger, J. Schreiner, Würzburg 1998, s. 317.

¹⁷ Np. określenie w zakończeniu dnia Pańskiego jako „wielki i straszny” (MI 3, 23) posiada swój wcześniejszy odpowiednik w określeniu Boga: *Ja jestem wielkim Królem – mówią PAN Zastępów – a moje Imię wzbudza lęk między narodami* (MI 1, 14), co jest zauważalne na poziomie lektury tekstu zarówno w wersji hebrajskiej, jak i greckiej.

(por. Ml 1, 6–2,9). Jest to najdłuższa ze wszystkich jego mów i bardzo złożona pod względem redakcyjnym, co może oznaczać, że nie dotarła ona do naszych czasów w swojej pierwotnej formie oraz że jej ostateczne opracowanie może być wynikiem złożenia w jedno kilku wypowiedzi prorockich¹⁸, choć z pewnością połączonych ze sobą wspólnym odniesieniem do zagadnień związanych z nieprawidłowościami w sprawowaniu kultu¹⁹. Interesująca nas jednak wypowiedź proroka nie domaga się pogłębionej analizy zagadnień redakcyjnych, gdyż jest ona jedynie prostym stwierdzeniem, że lekceważenie ze strony ludu, z jakim w swojej działalności spotykają się kapłani i lewici²⁰, jest wynikiem lekceważenia, jakie oni sami okazują PANU Bogu poprzez niedbałość i inne uchybienia w pełnieniu swoich obowiązków. Gdy chodzi o problem redakcyjny, został on tu podkreślony ze względu na to, że omówienie idei wzajemności domaga się zestawienia ze sobą dwóch tekstów tej mowy proroka, znajdujących się dokładnie na jej ekstremalnych krańcach²¹, czyli na początku i w zakończeniu: *Syn czci ojca, a sługa swego pana. Lecz jeśli Ja jestem Ojcem, gdzie jest cześć dla Mnie? A jeśli Ja jestem Panem, gdzie bojaźń przede Mną? PAN Zastępów mówi do was, kapłani: Lekceważycie moje imię. Wy zaś pytacie: „W jaki sposób mielibyśmy lekceważyć Twoje imię?”* (Ml 1, 6). *Dlatego Ja sprawiłem, że cały lud was lekceważy i poniża, ponieważ nie idziecie drogami wytyczonymi przeze Mnie i jesteście stronnicy w stosowaniu prawa* (Ml 2, 9).

Zaakcentowania domagają się tu zwłaszcza słowa: *Lekceważycie moje imię* – w pierwszym zdaniu; oraz *cały lud was lekceważy i poniża*

¹⁸ Według Hilla, druga mowa proroka powstała ze złożenia dwóch mów, z których przedmiotem pierwszej są nieprawidłowości w kulcie ofiarniczym popełniane względem PANA Boga (por. Ml 1, 6–14), a drugiej lewickie kapłaństwo (por. Ml 2, 1–9); zob. A.E. Hill, *Malachi. A New Translation with Introduction and Commentary*, The Anchor Bible 25D, New York 1998, s. 172.

¹⁹ Sprawy nieprawidłowości, zauważonych przez proroka w sprawowaniu kultu, porusza także szósta jego mowa (por. Ml 3, 6–12), poświęcona, co już wskazaliśmy, nawróceniu. Wzywając w niej lud do nawrócenia, Malachiasz wypominał mu nieuczciwość w kwestii dziesięćcin, por. D. Dogondke, *Nawrócenie u Malachiasza a sprawa dziesięćciny* (Ml 3, 6–12), w: *Requirite in Libro Domini. Opuscula Michaeli Peter piae memoriae dedicata*, red. F. Le-nort, Poznań 2005, s. 111–120.

²⁰ W odniesieniu do drugiej mowy proroka Malachiasza poruszane jest zagadnienie rozróżnienia przez proroka kapłanów i lewitów. Teksty o lewitach w Księdze Malachiasza wskazują na rosnącą w owym czasie pozycję lewitów, por. J.M. O'Brien, *Priest and Levite in Malachi*, Society of Biblical Literature – Dissertation Series 121, Atlanta 1990.

²¹ Zauważenie idei wzajemności może mieć jednak wpływ na rozpatrywanie kwestii redakcyjnych drugiej mowy proroka Malachiasza, a to ze względu na jej obecność na początku i na końcu tej mowy, tzn. że sugerowany przez niektórych podział na dwie różne mowy może polegać raczej na wymieszaniu mów, a nie na postawieniu dwóch różnych mów obok siebie i stworzeniu z nich jednej całości.

– w drugim z przytoczonych zdań. Z jednej strony więc, przez swoją niedbałość przy sprawowaniu kultu, kapłani lekceważyli Boga, z drugiej zaś – sami doznawali lekceważenia wśród ludzi. W tym wypadku nie potrzeba żadnych dalszych egzegetycznych analiz, by wydobyc właściwe znaczenie słów Malachiasza, które same w sobie są już dostatecznie zrozumiałe, ponieważ ich zakres znaczeniowy pokrywa się z ich percepcją w językach współczesnych.

W swej mowie skierowanej do kapłanów i lewitów prorok odwołał się do Bożych przykazań, wśród których przykazanie określane przez chrześcijańską tradycję jako przykazanie czwarte (*Czcij ojca swego i matkę swoją*), choć nie zostało wskazane wprost, z pewnością było dla niego punktem wyjścia. Malachiasz przeniósł je jednak na wyższy poziom, nie mając na myśli ziemskich rodziców, lecz samego Boga, uważanego tak przez Żydów, jak i chrześcijan za Ojca²². Tym bardziej więc konieczność uszanowania Boga – Ojca została przez niego podkreślona. Ponieważ jednak Bóg – Ojciec jest ze swej natury *Bogiem ukrytym*²³, dlatego ludzie traktują Go niekiedy tak, jakby był nieobecny w czasie sprawowania kultu, co dotyczy również kapłanów i lewitów. Stąd przynoszenie i składanie na Jego ołtarzu „nieczystych ofiar” (por. Ml 1, 7) oraz tego, co *skradzione, kulawe, chore* (Ml 1, 13). Prorok porównuje taką postawę z zachowaniem wobec osób sprawujących władzę: *Podaruj takie zwierzę namiestnikowi! Czy spodoba mu się to i czy przyjmie cię życzliwie?* (Ml 1, 8). Na tak postawione pytanie nie trzeba wcale odpowiadać, gdyż jest sprawą oczywistą, że gdy chodzi o polityczną poprawność względem namiestnika, człowiek jest na ogół bardzo ugrzeczniejszy, tym bardziej więc powinien zachować odpowiednią postawę wobec PANA Boga, by Go nie urazić.

Zarzucając kapłanom lekceważenie Boga, polegające przede wszystkim na niedociągnięciach w kulcie ofiarniczym, prorok Malachiasz wytknął im jednocześnie brak dbałości o odpowiedni poziom religijnej świadomości wśród ludu. Jednym z ważnych zadań kapłanów zawsze było nauczanie o Bogu i o Prawie Bożym, a niedomagając również w tej dziedzinie, kapłani i lewici okazywali Bogu lekceważenie: *Bo wargi kapłana powinny strzec wiedzy. U niego ludzie szukają*

²² Por. przypis 11.

²³ Określenie zapożyczone od proroka Izajasza (por. Iz 45, 15), choć w nieco innym sensie. Tu jako wskazanie na niewidzialność oraz niemożność (na ogół) bezpośredniego i fizycznego doświadczenia Go. U Izajasza natomiast przede wszystkim jako doświadczenie nieprzewidywalności Bożego działania, por. B.S. Childs, *Isaia*, Brescia 2005, s. 385–386.

pouczeń, bo on jest posłańcem PANA Zastępów. Ale wy zeszlście z tej drogi i wielu zwiedliście waszym nauczaniem. Zerwaliście przymierze, które zawarłem z Lewim – mówi PAN Zastępów (MI 2, 7–8).

Do nieprawidłowości w przekazywaniu narodowi wybranemu Bożej nauki należałoby jeszcze dołączyć naginanie przez kapłanów i lewitów Prawa, co również zarzuca im prorok: *ponieważ nie idziecie drogami wytyczonymi przeze Mnie i jesteście stronnicy w stosowaniu prawa (MI 2, 9)*. Każe nam to domniemywać, że sprawowali oni w społeczeństwie również funkcję sądowniczą, choć nie można wykluczyć, że chodzi tu wyłącznie o naginanie przez nich przepisów związanych z kultem Świątyni Jerozolimskiej. Wydaje się jednak, że kontekst jest nieco szerszy i obejmuje Prawo w znaczeniu Tory²⁴, której nauczycielami powinni być kapłani i lewici. Dla idei wzajemności, o której mowa, nie ma to jednak większego znaczenia. Ważne natomiast jest to, że w drugiej mowie proroka Malachiasza przeciwko kapłanom jego uwaga koncentruje się na ukazaniu doświadczanego przez kapłanów i lewitów lekceważenia wśród ludu – jako konsekwencji okazywanego przez nich lekceważenia Bogu podczas sprawowania kultu i w wypełnianiu innych powierzonych im obowiązków. Leży to w obrębie zasady odpłaty, która przez proroka rozumiana jest jako wzajemność, w tym wypadku ukazana od strony negatywnej postawy kapłanów i lewitów.

Pozostałe przykłady

Podane przykłady idei wzajemności w Księdze Malachiasza („nawrócenie za nawrócenie” w piątej mowie proroka; „serce za serce” w zakończeniu księgi; „lekceważenie za lekceważenie” w drugiej mowie) są tylko najbardziej znanymi przykładami sposobu myślenia proroka, w którym widoczna jest zasada odpłaty. Poza wyżej wymienionymi i omówionymi możemy spotkać więcej pomniejszych wypowiedzi proroka, w których ta idea również dochodzi do głosu. Dlatego nie podejmując już tak dokładnych egzegetyczno-teologicznych analiz, przyjrzymy się tylko niektórym z nich po to, by uzyskać jeszcze bardziej przekonujące potwierdzenie tezy, że w sposobie myśle-

²⁴ Por. M. Peter, dz. cyt., s. 484; D.L. Petersen, *Zechariah 9–14 and Malachi*, Old Testament Library, Louisville 1995, s. 176.

nia proroka obecna była zasada odpłaty w jej specyficznym wariacie idei wzajemności.

Już w swojej pierwszej mowie Malachiasz zawarł przynajmniej dwie inne idee wzajemności, które można by nazwać, w konwencji tytułów poprzednich punktów: „miłość za miłość” i „wybór za wybór”. W prostym stwierdzeniu: *Pokochałem was – mówi PAN* (Ml 1, 2), prorok w imieniu samego Boga zapewnił Żydów o niezmiennej miłości Boga względem swego ludu, której dowodem z historii był wybór nieposiadającego przywileju pierworództwa Jakuba zamiast Ezawa: *Czy Ezaw nie był bratem Jakuba? – wyrocznią PANA. – A Ja pokochałem Jakuba* (Ml 1, 2). Przeplatające się tu ze sobą tematy Bożej miłości i Bożego wyboru²⁵, jakiego On dokonał, obierając sobie za swoją własność lud Izraela, są jednak ukazane wyłącznie jednostronnie, tzn. że nie widać adekwatnej odpowiedzi narodu wybranego, u którego najwyraźniej brakuje miłości do Boga i zdecydowanego opowiedzenia się po Jego stronie. Na tym jednak polega właśnie ta mowa, która ma być wezwaniem skierowanym do Izraela, by dokonał właściwego wyboru i umiłował nade wszystko PANA Boga, czego domaga się zasada wzajemności: Izrael, wybrany i umiłowany, powinien odpowiedzieć Bogu tym samym, czyli wybraniem i umiłowaniem.

Podobnie w piątej mowie proroka, której temat nawrócenia został już uprzednio przedstawiony („nawrócenie za nawrócenie”), znajdują się przynajmniej dwa inne tematy, oba ściśle powiązane z nawróceniem. Pierwszy z nich: „zmiennosc za niezmiennosc” ukazuje niezmiennosc Boga i zmiennosc Izraela, co należy interpretować w kategoriach wyrzutu uczynionego przez proroka narodowi wybranemu, który odszedł od wypełniania Prawa (zmiennosc). I dlatego przesłaniem tej mowy jest wezwanie do nawrócenia, które pozwoli ludowi niezmiennie trwać przy przymierzu z Bogiem, tak jak On niezmiennie przy nim trwa. Świadectwem takiej interpretacji może być już pierwsze zdanie, które pada w tej mowie: *Bo Ja, PAN, jestem niezmienny* (Ml 3, 6). Domaga się to oczywiście stosownej odpowiedzi Izraela, czyli nawrócenia, a co za tym idzie – niezmiennego trwania przy postanowieniach przymierza zawartego na Synaju.

Drugi temat piątej mowy proroka, ściśle związany z nawróceniem i zawierający swoistą ideę wzajemności, to „nieuczciwość za

²⁵ Temat miłości Boga ściśle łączy się z tematem wyboru: wybór jest konsekwencją umiłowania. Bóg, ponieważ umiłował, dlatego wybrał Izrael i zawarł z nim przymierze (kolejny temat łączący się z wcześniejszymi). Por. np. W.L. Moran, *The Ancient Near Eastern Background of the Love of God in Deuteronomy*, „The Catholic Biblical Quarterly” 25 (1963), s. 77–87.

uczciwość²⁶. Również i tym razem niezachowanie przez Żydów postawy wzajemności względem PANA Boga stanowi podstawę, aby skierować do nich wezwanie do nawrócenia. Lud jest bowiem nieuczciwy w dziesięcinach, czyli nie wypełnia swoich zobowiązań wynikających z zawartego z Bogiem przymierza, a domaga się błogosławieństwa plonów, którego z czystej uczciwości Bóg udzielił mu nie może, dopóki nie wypełni on swoich zobowiązań²⁶. Przykładem na obecność tego rodzaju wzajemności są słowa wzywające naród wybrany do przyjęcia wyzwania: *Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby był zapas w moim domu. Wtedy też będziecie mogli Mnie wypróbować – mówi PAN Zastępów – czy nie otworzę wam okien niebios i nie wyleję na was błogosławieństwa ponad miarę* (Ml 3, 10).

Nieuczciwość ludu polegała więc na nieuczciwości w płaceniu dziesięciny. Wykazanie zaś tego grzechu ludowi miało na celu doprowadzić go do nawrócenia, czyli uczciwego postępowania. W kontekście tego zagadnienia ciekawą sugestią uczynił prorok, nazywając Żydów „synami Jakuba”, a dosłownie: „nie przestaliście być synami Jakuba”, co oznacza, że jesteście nieuczciwi, podobnie jak wasz ojciec Jakub, który podstępem zdobył Boże błogosławieństwo (por. Rdz 27, 1–45).

Na zakończenie konieczne trzeba jeszcze poruszyć obecną w Księdze Malachiasza zasadę odpłaty w jej najbardziej klasycznej postaci, czyli jako nagrodę i karę za dokonane w życiu ludzkim czyny. Znajduje się ona w ostatniej, szóstej mowie, w której prorok po raz drugi odpowiada na pytanie o Bożą sprawiedliwość: *Gdzie jest Bóg sądu?* (Ml 2, 17)²⁷. Tym razem jednak mamy do czynienia najprawdopodobniej z tekstem nie pochodzącym bezpośrednio od Malachiasza, na co zwracają uwagę egzegetyczne studia poświęcone temu fragmentowi²⁸. Wszystko wskazuje bowiem na to, że ostatnia, szósta mowa została przez proroka dopisana później, i dlatego zauważa się w niej inny

²⁶ Wynika to z załości Prawa, którego przestrzeganie prowadzi do błogosławieństwa, a nieprzestrzeganie obłożone jest groźbą, por. np. „Wybór dwóch dróg” w zakończeniu Księgi Powtórzonego Prawa (Pwt 30, 15–20) i wiele innych tekstów Starego Testamentu.

²⁷ Przytoczone pytanie pochodzi z czwartej mowy proroka Malachiasza, w której po raz pierwszy został podjęty temat Bożej sprawiedliwości (por. Ml 2, 17–3, 5). Za drugim razem, czyli w mowie szóstej, nie zostaje powtórzony cały wstępny kontekst zagadnienia, lecz w nawiązaniu do oskarżeń kierowanych przez lud pod adresem Boga (że jest niesprawiedliwy) prorok od razu przechodzi do udzielenia nowej, innej odpowiedzi na tego rodzaju zarzuty.

²⁸ W bardzo przekonujący sposób mówią o tym S.L. McKenzie i H.N. Wallace w pracy poświęconej tematowi przymierza, z której jasno wynika, że ostatnia mowa jest teologicznie odmienna od pozostałych i jest najprawdopodobniej dziełem późniejszego redaktora, por. S.L. McKenzie, H.N. Wallace, *Covenant Themes in Malachi*, „The Catholic Biblical Quarterly” 45/4 (1983), s. 549–563.

styl hagiografa, albo też pochodzi od późniejszego redaktora, który starał się jeszcze raz zmierzyć z tematem Bożej sprawiedliwości, ujmując go w kategoriach klasycznej zasady odpłaty. Dlatego znajdujemy tam zapowiedź kary dla grzeszników oraz nagrody dla sprawiedliwych w dniu Pańskim: *Wtedy znów zobaczycie różnicę między sprawiedliwym a bezbożnym, między tym, który służy Bogu, a tym, który Mu nie służy. Bo oto nadchodzi dzień, palący jak piec, a wszyscy zuchwali i czyniący zło będą jak słoma. Ten nadchodzący dzień spali ich – mówi PAN Zastępów. Nie pozostanie po nich ani korzeń, ani gałązka* (Ml 3, 18–19).

Nie widać tu tak charakterystycznej dla Malachiasza prostej wzajemności i dlatego przykład ten nie został przedstawiony wśród najbardziej reprezentatywnych tekstów proroka dotyczących zasady odpłaty, lecz został pozostawiony na koniec. Poza tym, wiele przemawia za tym, że tekst ten jest późniejszy. Wszystko to sprawia, że – nie zamykając oczywiście oczu na jego istnienie – należy do tego fragmentu podejść z pewną rezerwą i potraktować go odmiennie. Dlatego też nie został uwzględniony w głównym nurcie rozważań, w którym został przedstawiony charakterystyczny dla proroka Malachiasza rys zasady odpłaty polegający na idei wzajemności. Najbardziej znamienymi przykładami pozostają zatem omówione na początku dwa teksty dotyczące nawrócenia i jeden lekceważenia, a wsparcie postawionej tezy wzmacniają dodatkowo tematy wyboru, miłości, niezmienności i uczciwości.

* * *

Zasada odpłaty (teoria odpłaty) jest ogólnie przyjętym i stosowanym pojęciem teologicznym oznaczającym sytuację, w której np.: w zamian za dobre życie czeka człowieka nagroda (wieczna), natomiast za złe życie kara. Ale zasada odpłaty albo teoria retrybucji²⁹ – jak wolą inni, nie odnosi się jedynie do rzeczy ostatecznych. Żydowski sposób myślenia, reprezentowany zwłaszcza w Starym Testamencie, domagał się bowiem sprawiedliwości polegającej na nagrodzeniu ludzkich czynów jeszcze w tym życiu. Dopiero z czasem, nie potrafiąc odpowiedzieć na pytania dotyczące np. niezasłużonego cierpienia

²⁹ Por. np. rozdział pt. *Teoria retrybucji podstawą sapiencjalnego szukania sprawiedliwości po śmierci*, w: J. Lemański, dz. cyt., s. 307–397.

czy śmierci niewinnych, zaczęto coraz śmielej mówić o odpłacie po doczesnym życiu i odnosić ją do nagrody lub kary wiecznej. W swojej wielości zagadnień zasada odpłaty obejmuje również starotestamentowe prawo odwetu: *Oko za oko i ząb za ząb*³⁰, którego przedstawienie ze względu na ograniczoną objętość tego studium pominięto, tym bardziej, że pierwszorzędnym celem było ukazanie odkrytego w Księdze Malchiasza ciekawego wariantu zasady odpłaty, nazwanego przez nas ideą wzajemności.

Specyfika myślenia proroka Malchiasza polegała na odniesieniu zasady odpłaty praktycznie do wszystkich sfer ludzkiego życia, takich jak wiara, uczucia czy postępowanie. W każdej bowiem, nawet najbardziej zwykłej, sytuacji konieczne jest zachowanie wzajemności, polegające na tym, że domaga się ona adekwatnej, czyli takiej samej lub podobnej, odpowiedzi, np.: na miłość trzeba odpowiedzieć miłością; trzeba dać, aby w zamian otrzymać. Dotyczy to również odniesienia do Boga, który – jak podkreśla prorok – zawsze daje pierwszy. Uczynił tak, zawierając z narodem wybranym przymierze na Synaju. Zadaniem człowieka jest odpowiedzieć we właściwy sposób na ten dar przymierza, czego domaga się zasada odpłaty. Stąd tak częste u Malchiasza wzywanie do nawrócenia, polegającego przede wszystkim na powrocie do przestrzegania Prawa.

Ukazanie zasady odpłaty, w charakterystyczny dla Malchiasza sposób, jest przyczynkiem do szerszego spojrzenia na tę starotestamentową ideę oraz pozwala lepiej zrozumieć teologiczne przesłanie ostatniego z Proroków Mniejszych. Może też stanowić podstawę do dalszych poszukiwań idei wzajemności jako swoistego wariantu zasady odpłaty w innych pismach Starego i Nowego Testamentu.

³⁰ Związek pomiędzy zasadą odpłaty a prawem odwetu jest oczywisty, o czym może świadczyć fakt, że słowniki teologii biblijnej na ogół omawiają jeden z nich, zawierając w nim drugi z tematów. Na gruncie polskim np. *Słownik Teologii Biblijnej* pod redakcją X. Leon-Dufour'a posiada hasło *Zemsta* (odwet), a *Mala Encyklopedia Biblijna*, będąca tłumaczeniem niemieckiego *Kleines Stuttgarter Bibel-Lexikon*, posiada hasło *Odpłata*. Założenie tej pracy zasadza się na przekonaniu, że zasada odpłaty jest pojęciem szerszym od prawa odwetu i dlatego zawiera je w sobie.

Summary

The Doctrine of Retribution in the Book of Malachi

The doctrine of retribution is a generally accepted and used theological concept that describes the mentality of those who believed that careful obedience to God's law should lead to reward, whereas disobedience should end up in punishment. Reward and punishment were defined first and foremost in terms of worldly retribution and linked to divine justice. It was only later on that the possibility of retribution after death was taken into account. This issue is present in all types of books of the Old and New Testaments.

This exegetical study deals with the doctrine of retribution in the Book of Malachi. The article stresses the prophet's specific approach to the concept, which is known as the principle of reciprocity. This approach is demonstrated in Malachi's fifth oracle; then in the book's epilogue, which says of turning the hearts of the fathers to their children, and the hearts of the children to their fathers; and finally in the second oracle, where the contempt of God Himself shown by the priests and Levites leads to the contempt they themselves receive from the people. Minor issues in the Book of Malachi containing the principle of reciprocity include love and choice in the prophet's first oracle, as well as changelessness and uprightness in the fifth oracle. All this ends with a discussion of punishment and reward in the last oracle, bearing in mind this one is clearly different. The study suggests further search for the principle of reciprocity within the framework of the doctrine of retribution present in the Bible.